

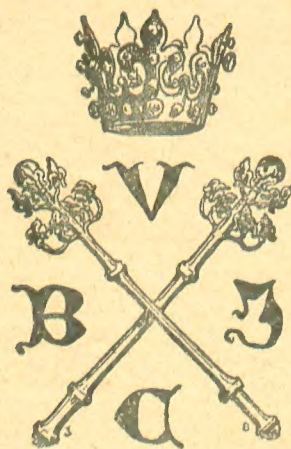


24888

Mag. St. Dr.

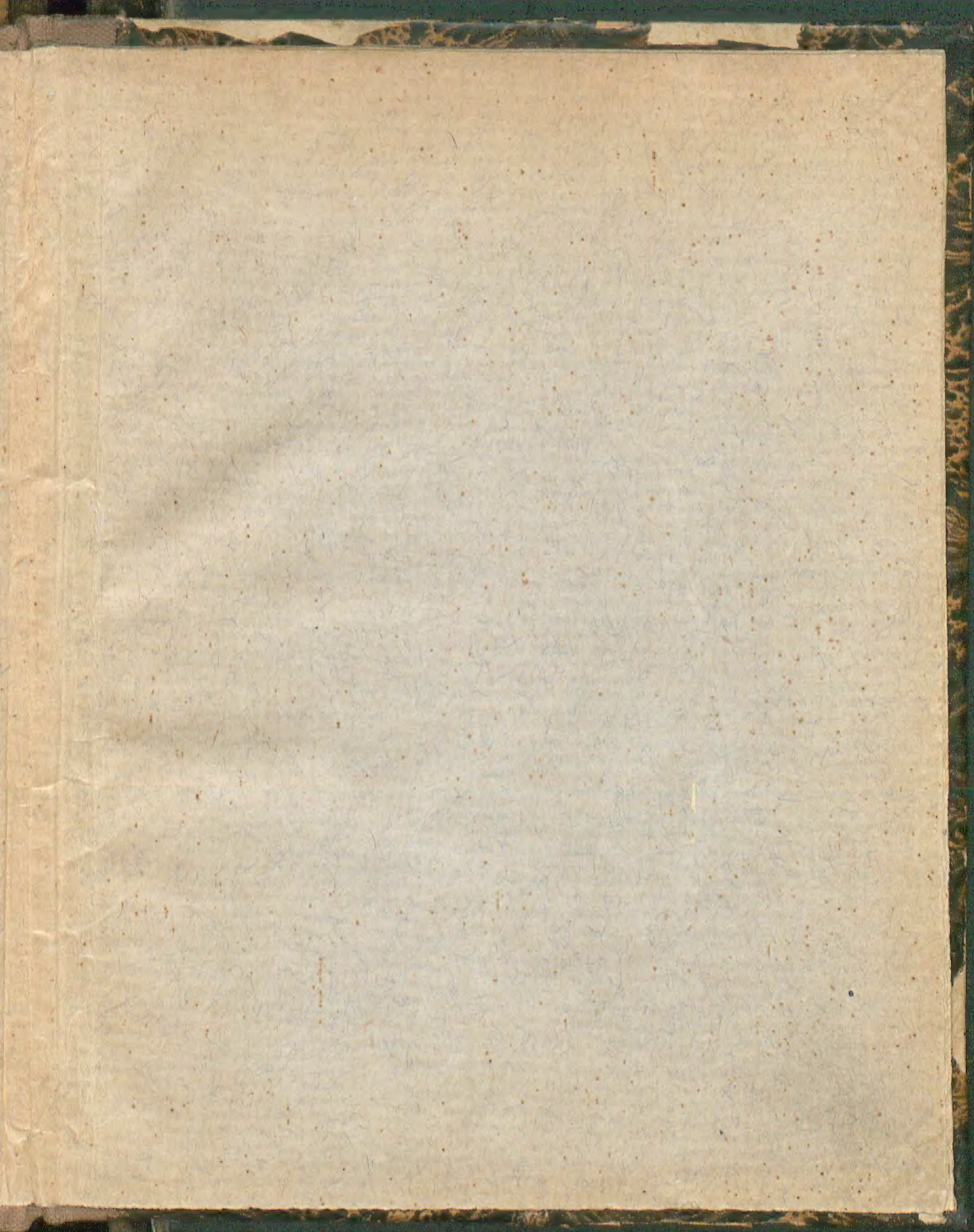
P





24888

I



4 plw.

Z Y W O T BŁOGOSŁAWIONEGO WIETOSŁAWA

z Sławkowa / Mąsnyonarza Kościoła Járskiego/
Nasświetey Panny Máriey w rynku Brakowskim,
w tymże Kościele leżącego : który żył o kolo Roku
Páńskiego 1 4 8 9. Także y Mieczesstwo świe-
tych Kryspina y Kryspiniana Rzymianów/ y Czte-
rech Koronowanych. 0 308

PRZEZ MACIEIA VBISZEWSKIEGO,
z doświadczonych Autorow krótko zebrane.

Ná cześć y chwale Pánu Bogu wszechmogącemu/
y Świetym iego.

Przydány iest Cátalog Świetych y Błogosławionych, Miałstá przedniego
Koronnego Krákowa, Pátronow y Pátronek, Rok y mieysce kedy który
z nich leży znącący : który Cátalog w Rzymie od Mistrzá Pálacu Apo-
stolskiego w roku Páńskim 1 6 0 0. iest potwierdżony.

Ecclesiastes XV.

Który sie boi Boga / będzie czynił dobrze: á który zácho-
wywa sprawiedliwość / dostąpi iey / y zaydźie iemu ná
droge iáko mátká chwalebna. 248887

Z dózwoleniem stáršych, y Rektorá sławney Akadémiey Krákowskiej, Xiedzá Se-
bestiana Krupki, w náukach y Philosophiey Mistrzá, y oboygá prawá Doctóra,
Professóra teyże Akadémiey Krákowskiej, Proboszczá Wielickiego etc.

❁
W KRAKOWIE,
Roku Páńskiego, 1 6 0 9.

JAGIELLOŃSKA

24. 4535



✠

Zacnym á wielce Sławnym
ICH M. PANOM, PANV BVRMI-
STRZOWI, RAYCOM, Y WSZYSTKIEMV ZA-
cnemu Senatowvi y Radzie Miasta przedniego Koronnego
Krakowva, Panom svoim laskavvym, &c.

Maciey Vbisewski, zdrowia dobrego y pokoiu od Páná Boga
życzy.

Dziesięć lat y daley / bawiac sie z rozkazania
Świetey pamięci / nieboszczyka K. Kárdynata Macieja
roskiego / Arcybiskupa Gnieznieskiego / w pisaniu Za-
cálogu Pátronow Korony Polskiej (zaeni á sławni Pá-
nowie) z pilnością to wpátrował / czymby sie też W. M. mo-
im łaskawym Pánom / y temu sławnemu Miastu / z vboגיעy za-
bawy moiey przysłużyć mogł: Ji mi sie miedzy infemi Pátronami
Polskimi / Błogosławiony Swietosław / maż żywota pobożno-
ścia / obdarzeniem ducha prorockiego / wielkiego nabożenstwa y
wczynkami pobożnemi miłosiernemi / sławny á Mánşyonarz Ko-
ściółá Śárskiego naswietşey Pánny Máriei Rynku Brátowskie-
go / do pisania przytráfił / nikomum infemu onego / iedno W. M.
moim wielce łaskawym Pánom / á czynym Sedziom y Strojóm
Rzeczypospolitey sławnego Miasta tego / vmysliłem przypisać. Ż
tey samey przednieşey przyczyny / że tenże Błogosławiony Swieto-
sław / w przednieşym W. M. Śárskim Kościele / (ktorego W. M.
primarii Tutores & Prouisores iesteście / á sławni przyobkowie W. M.
z błogosławionym Jwonem z Konskiego / Biskupem Brátowa-
skim / wielkim Kořtem on budowali) Drząd Mánşyonárski & execu-
tionis Testamentorum, z pracami Kościelnemi y z przykádami pobo-
żnemi / tu chwale Bożey świątobliwie sprawował / y w tymże Ko-
ściele iest pochowany. Dla ktorego do Druku wydania / izem sam
dostatecznym nie był / nakład y staranie Páná Jerzego Pięknego
Ostrawo

Przentowá

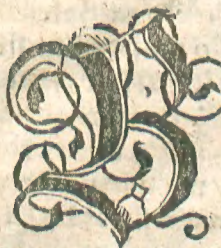
Ostráwskiego Pończosniká / á Mieszczániná W. M. Brákwostie-
go / Wołoskich y Niemieckich / ziem dobrze świádomego / po wiet-
skey mi czesći dopomogl. Przyjmicieś tedy W. M. te w boga pra-
ca mole / táka chęć / iáka iest Wáśmościam moim lástáwym pá-
nom / dla sławy Pátronow Swietych / y miásta tego sławnego /
odemnie podána. Ktora gdy wdzięcznie przyieta od W. m. (cze-
go sie spodziewam) obacze / do wietkszy mie W. m. chetliwšym y
ochotnieyszym uczynia. Ktorem zdrowia dobrego z rzadem sprá-
wiedliwosći / pokoiu / y obrony / od Pána Boga vprzemyie życze.
Dan w Brákwie / dnia dwudziestego trzeciego / miesiáca Lipca /
Roku pánskiego / 1609.

W. M. moich wielce lástáwych Pánow /

Życzliwy sługa
y bogomodlca /

Máciey Dbi-
kewski.

Zywot Blogosławionego
S W I E T O S Ł A W A,
Mansyonarza Kościoła Śarskiego / Blogosławioney
Dziewicy Mariey w rynku Krakowskim / w tym
że kościele leżacego / Roku Pańskiego 1489.
Dnia 15. Kwietnia.



Blogosławiony Świętosław / Mansyonarz Ko-
ścioła parochialnego Niewiastey Panny Ma-
riey / w rynku Miasta Krakowa (które miasto
Krolestwa Polskiego przedniewy / y tegoż Kro-
lestwa stolica jest) mąż cichy y pobożny / a szcze-
rze ku panu Bogu y Niewiastey dziewicy Bogá
rodzicielce / także ku Świętemu Stanisławowi Biskupowi y Me-
czennikowi Patronowi Krolestwa Polskiego / bázro nabożny / w
mieście Biskupstwa Krakowskiego Sławkow nazwanem / z wcześ-
nych rodziców w bogich mieyskiego stanu / ale żywota słachetno-
ścia y blogosławiona prosiota znacznymi wrodzony : młody wiel
w pobożności Chrześciańskiej / za staraniem pobożnych rodziców
prowadził : potym za lacy dla nauk wcześniych do szkoły / a gdy
mu rodzice umarli / w rzemieślo był oddany / w którym gdy się
wyćwiczył / nie pierwey się był zwykł robota swa bawić / ażby był
sámego siebie y swoich wprzód panu Bogu polecił. Ten gdy te-
sze w świeckim stanie był / rzemieślo swe cze iako y Święci Kry-
spinus z Kryspinianem (których światobliwość żywota cudami
znacznymi y zasługami wielkimi / także mecenista korona / nie tyl-
ko we Fráncuskiej / Hispánskiej / y Włoskiej ziemi / ale po wszy-
skim świecie sławna y ludzioru pożyteczna jest) robiac / szczerem á
prostem y ku panu Bogu niewypowiedzianem náboženstwem / w
którym iemu zalebowe rowny mogł być kto náleżon / bywał do-
świadczony : w iálmuzny rozdawaniu bázro hojny : rzemieślem
swoim wednie się bawiac / a w bogim ludzioru onym wstuguiac / noc
cála ná modlitwie trawiac / tak bázro / że wszystko co iemu ná-
poży-

Zywot Błogosławionego

pożywienie iego a materya roboty zbywato / w bogim z wielka chę-
cia rozdawał. Ten czasu iednego letniego przededniema godziny
wprzeczając na wyszym mieścianiu domu swego / gdy sie według
zwyczaju modlił / przed miastem miánowanym Sławkowem za
mostem na rzece przemchą názwaney / ktora pod to miasto plynie /
niezliczona wielkość ludzi oboiey płci widział / a rozumieiac bydy
woysko nieprzyziacielskie / że sie miasto nieprzyziacielsko zachować /
bárzo sie lekał / tak sam o sie / iako y o swoje miasto nie pomálu sie
boiać / a coby sie miasto dźiać / z boiaźnią oczekiwał. Miedzy kto-
ra wielkością ludzi / miał przednieysze miesce / maż ieden / w odzie-
niu biskupim znaczny / z szmizna wczęima y twarza ozdoba : oko-
ło ktorego była wielkość kapłanow y kleryków / w świetne szaty
wbránych : na ktorego Biskupa błogosławienstwo wszyscy kłaká-
iac / wniżali sie : ktore Biskup na cztery części świata / na wschod /
południe / zachod / y północy żegnając / błogosławił. a to odpawia
wszy / wszytká ona wielkość ludzi w procesyja porządzena / przed
ktora niemáto ich z chorągwiámiflo / a Biskup na pośrodku mo-
stu / ażyby wszytká procesyja przestá / stanął : tu miastu y kościoło-
wi Sławkowskiemu zdála sie isdż : wszyscy tak ktery wprzod y
názad sli / iednym głosem śpiewając : Błogosławiony ktory przy-
siedł w imie pánstie. Agdy sie ona procesyja dlugo rozściagnęła /
a Biskup sie tu domowi / w ktorym Swietosław pánu Bogu sie
modlił / przybliżal / zakrył sie Swietosław za stóp w mieścianiu
swoim / a przez skałę xpátruiać Biskupa Swietego Stánistawa iá-
sność. Jedenztámtey rory siwy / z twarza ozdoba / w szate także
iásna wbrány / z procesyey oney do domu błogosławionego Swie-
tosława przybliżając sie / onego zdumiałego a iakoby w zachwycen-
niu bedacego / imieniem własnym názwa woysy zawołał. Czemu /
powiada / Swietosławie zdumiales sie y zdziwił / nie krys sie ani
chron / bośmy przyziaciele przyšli / a nie nieprzyziaciele : przyziacielsko
a nie nieprzyziacielsko choac sie zachować. Na co gdy błogostá-
wiony Swietosław milczał / nie śmieiac przemowić / maż on dále-
go iáł pytać : A wiejsze Swietosławie / co to za Biskup tobie oka-
zány s

Świętoślawá.

zány: y co zá lud / co przy nim idzie? Który gdy z boiaźnią powie-
 dział / że niewiem: bowiem inż był trocha do siebie z oney boiaźni
 przyszedł. maż miánowany rzekł: Ten iest Błogosławiony Krá-
 wski Biskup Stánislaw męczennik / przed obecnością Bożą y nie-
 biestimi mieszkańcy / wielmożny Polaków obionca: á lud ten / iest
 naród Chrześciański / Który zá za sługami y modlitwami Biskupa s.
 Stánislawa iest y ma bydy zbawion. A tak zá to widzenie Pánn
 Bogu dziekujac, Który cie obiańwienia tego godnym uczynić raczył /
 idź do Krákowa / á odprawiawszy święta spowiedź / Brátu Win-
 centemu zakonowi Káznodziejskiego Dominika św. etc. go v Świętey
 Troyce / Ktorego tam słuchając ludźi spowiedzi naydzieś / co coś
 widział oznaymi. Nádto powieziem / iż okrom meżá tego świę-
 tego Stánislawa Biskupa / iest drugich sześć w Kościele polskim
 Świętych / Których śmierć przed obecnością Pánka poczytána iest
 chwalebna y znaczna / Błogosławionemu Stánislawowi w swia-
 toblwości y zasługach nieposlednieyszy. Skończysz tedy te
 mowe maż on z Błogosławionym Świętoślawem / wszyscy téż oná
 świętych dusz procesya zniknęła / Która dziwna wdzięcznością ná-
 syćiwszy sie / zárazem do Krákowa przyszedł / á wszystko iáko mu
 rozkazano / Wycu Wincntemu porządkiem wiernie powiedział.
 Potym do domu wroćiwszy sie / wszystkie swoje majątności Która
 miał przedałszy / v bogim wesola twarzą dla miłości bożej rozdał.
 A powtore do Krákowa przyszedł / w Kościele naybłogosławieni-
 szej Pánni Máriej w rynku Krárowskim / naprzód Klerkiem / po-
 tym Mánfyonarzem / á náostatek dla swoiey sezerości y wiary / Ex-
 ektorem ostateczney woley albo Testamentow uczyniony / z swego
 chetnego naboženstwa / we wszystkich rzeczách pracowitych / do ko-
 ścielnego ochodostwa potrzebnych usługuiac / y wrzad sobie zlecony
 z wielką pokorą y naboženstwem póki był żyw odprawował. Miec
 szeżás osobliwe modlitw ię / przed oltarzem meki Pánstkiej po pra-
 wey stronie oltarz / przenáświac. ciátá P. nášego Jezusa Chrystu-
 sa / w tymże Kościele Błogosławionej Pánni Máriej / od niego byto
 obráne / y często náwiedzáne / tedy bossemi kolány choćiaż érod żymy /
tá.

Zywot Błogosławionego

tak wędnie iako y w nocy (co bázro często czynił) kłeczac / bázro wiele v Páná Jezusá Chrystusá / nie tylko sobie / ale y wielu ludem zwykł był wprasáć tak / że niektórzy samych siebie y swoje dobrá / będąc świadomi iego światobliwości / często kroc sie modliwam iego oddawác y zálecác nicobawiali. A takowe umiárkowanie y wstrzymiwartosc mowy sobie / odtad przez wšetek czas žywota swego Błogosławiony Swietosław wložyl / iakoby všláwizczne milczenie do śmierci swej (okrom modlitw y Božich chwał співánia) zdał sie zachowác / rozumieiac to bydy v Páná Bogá / zá nieposlednia zapláte / kiedy nikogo slowem nieostrojnym nie obrazil. A choćiasz Błogosławiony Swietosław bázro máte / y to žebráče z almužny dochody miał / wšakže po nowym záłożeniu Conventu B. Pánny Máriey ná Piásku / znázne księgi y srebrny kielich támsze spráwił. Z ktorých ksiąg pierwše zowia scala cali, Bráta Janá młodszego zakonu S. Dominika. A drugie kazania Bráta Janá Grytzech zakonu S. Fránciska Doktorá sławnegó / ná cały rok siázace / z poczatkámi Ewángelii y Epistol opisáných / te ná Piásku. Ná ktorých księgách áczkolwiek ná obygu podpis reki iego własney iest / ieden tylko tu mi sie zdało nápisác w te słowa. Tá księga iest kupiona przez mie Swietoslawa zá trzy złote y wiecey / w Brátkowie miestáiacego / milczenie ná každym miejscu / y každého času zachowuiacego / w Swieto S. Tomášá Cantuáriyskiego z Angliey męczennika Páná Jezu Chrystusowego w Roku 1480. v Páná Salomóna Káyce Brátkowskiego w Kámiénicy ná rynku / przeciwo košciotowi Błogosławioney Pánny Máriey. Tá księga niechay będzie dána do nowego ná Piásku Błogosławioney Pánny Máriey klasztoru / Bráciey z góry Bármełu zá murámi Brátkowskiemi / támsze tedy y kielich po moiey śmierci albo troche przed tym. Drugie záś księgi / z ktorých y žwierciádo Vincentego do Biblioteki košciola swego Sárskiego oddal y dárowal. Miał tež tenze Błogosławiony onychie czasow przy Brátkowie znázna pobožnosťá žywota niewinnośćá / náut y wielkošćá zacnych y chwalebnych mežow / cewiennikow swoich /

Świętosław.

ich / ktorych starania z praca / y wtziecznego towarzyswa w rzeczach duchownych zazywal / to jest / blogoslawnionego brata Michala zakonu Swietey Mariey De Metri w Swietego Marka / teraz wiela cudow slawnego Takze Błogoslawnionego Jana Kana tego / w Swietym pisnie Doktorá Akademiká / z slawney Akademii Bratowstey wielkiego profesora / teraz w Kosciole s. Anny lezacego / wiela umarlych prosbami y zaslugami swoimi / w Pana Boga chwalebneho wskresziciela. Takze y Błogoslawnionego Stanislawá Kazimierzkyá zakonu Kanonikow Regularium Swietego Augustina / na Kazimierzu w Kosciole przenslawniejszego Ciála Panskiego / ktory teraz wiela chorob przyczynswoia w Pana Boga dzwoni od ludzi odpedza. Do tego Błogoslawnionego Simona z Lipnicy / zakonu Swietego Franciszka obaserwantow / w Bractwie Bernardynow do ziemie swietey z Bratem Tyburcem ze Szrody Pielgrzymá / a po smierci swotey zaslugami swoimi przez przywrocenie do zywota wielu umarlych / czartow wypedzenie / ludzi w rozmaitych potrzebach ratowanie / barzo znaczego. Uad tych y Błogoslawnionego Izaiasa / zakonu S. Augustina Eremitow / meza y nanki zacnoscia / y zywota swiatobliwoscia / z cudami wielkimi barzo znaczego. Z ktorych jeden Błogoslawniony Michal / zakonnik od Swietego Marka / gdy Roku Panskiego 1485. Miesiacá Maja dnia 4. z tego swiata zszedl : a bracia sie tego zniemala zaloscia do Kapituły zgromadziszy / o miesseu pogrzebu tego rozmyslali / gdzieby go schowac mieli radzjac. Świętosław Błogoslawniony tegoż Brata pobożnego Michala ćwiczenia duchownego towarzysz / w skatach czarnych / w ktorych zwykl byl chadzac / do Kosciola Swietego Marka nie bez náchnienia boskiego przyszedlsy / we drzwi zakrystiey do bractwey kotlacac / nieakie pisanie z Boskiego zrzadzenia przez niego napisane podal / w ktorem to sie zamýkalo. Ten mąż Boży brat nasz Michal / ktory teraz umarl / a dusá tego w niebie na wieki odpoczywa / niechay badzie pochowan w drzwi Zakrystiyny na pulnocy / gdzie naydziecie grob tego gotowy : a drugi grob jest pod

Żywot Błogosławionego

wielkiem ołtarzem / który teraz będzie zachowan / bo będzie nad
tego znaczniejszy / co w niem będzie pochowan. Przeczytawszy
karta one bracia / wszystko według iego pisma znaleźli. Potym
w krótkim czasie Błogosławiony Swietosław na wielkie dary
łaski Bożej zdobywszy sie / wiele uczynków dobrych / y dni będąc pe-
łen / niemato też piac dla imienia Jezusa Chrystusa w nadozicie ży-
wota wiecznego iako dobry robotnik podiawszy / z wielkimi zna-
kami światobliwości swojej / szczęśliwy w Pana Boga umarł / a
w Chorze tegoż Kościoła Błogosławioney Panny Mariey w Ryn-
ku Krakowskim / wielkimi znacznymi cnotami uczciwie jest pocho-
wan. Roku pańskiego / 1489. Który gdy na tym świecie żył /
wiele darów ludziom wprasaiac / przylaczony do niebieskich mie-
ścianców / wielkie dary w Pana Boga zasługami swoimi wprosił.

Authorowie tey Historiey.

1. Jan Długosz Kanonik Krakowski / w żywocie
Swietego Stanisława Biskupa Krakowskiego / w
Cudzie 50.

2. Jan ze Trzciány w naukach y Philosophiey
Mistrz / Professor Krakowski z wielkiego Collegium
iawnny Pisarz / w żywocie Błogosławionego Micha-
ła / zakonu Panny Mariey z Metru.

3. Ociec Brat Kryštof Proboszcz Libichowski /
Commisarz Zakonu Panny Mariey z Metru potu-
siących Błogosławionych Męczenników / w żywocie
tegoż Błogosławionego Michała / tegoż zakonu.

4. Dziennik dawny Krakowski w części pier-
wszey / w liście 31.

Męczeństwo Świętych

KRISPINA Y KRISPINIANA

Męczennikow, z dziciow ktore wielcbny
oćiec Wawrzyniec Surius, z dawnych ręką
pisanych Xiąg wiernie za świadectwem Ba-
roniulza Kardynała, wydał: Zyli Roku Pan-
skiego, 305. za Marcelina Papieza VII. a Di-
oklecjana y Maximiana Cesarzow Rzym-
skich.

RTorego czasu Quintinus / Lucyanus / Ruffinus / Valeria-
nus y Eugenius, w Rzymie zacnego rodu do Francyey dla
opowiadania Pana Chrystusa sie byli wdali / a sześciowie
bieg żywota swego konczac / do nieśmiertelney chwaly sie przenie-
śli / Kryspinus y Kryspinianus / równem wiary nabożenstwem y
rodzaju zacnością / do Swezyonow przyšli / pod ten czas / gdy Di-
oklecjan y Maximian / iednakas wmyslu niepobożnością / Pana
Chrystusow kościol strogo przesławowali / tedy y inszym Boga wse-
chmogacego chwalcom / także y tym Bożym slugom przechowy-
wania y ludzkości prawdy / byty zabionione. A chociaż wroda / go-
dnością / y rodzaju zacnością byli znacznemi / wszakże we wszyst-
kim żywot według Apostolskiego roztazania / wiesdz przystoyny
(praca tak swoich żywność sobie obmyślawiaac) wmyslili : a rze-
mieścia siewozego / ktore spokojne y do niebieskich rzeczy rozmyśla-
nia sposobne jest : nauczyć sie im podobalo : w ktorym za Boża po-
moca tak przyodkowali / że w wszystkich w podżywieniu bedac / wies-
lam mili byli / zwlaszcza że za swoje prace od żadnego zapłaty nie
brali. A tak obyczajow wdzięcznością / a rzemieścia ochedostwem
niektorych do swego towarzysztwa przywabili / nie tak z potrzeby

Weczeństwo

rzemieślni swego / iako dla chęci słuchania słowa Bożego / wes-
zowanych: ktorých iako szczęśliwe pias swoich pierwiastki / Pána
Chrystusowi pozyskawali, Ich śladem niemálo ich potym następ-
iac / zá Pána Chrystusowa mocą y łaską / ob niešťešťliwey czárto-
wśkiey chwały do wznáńia prawdy przychodzili.

Niemogła tá rzecz blago bydz táyna Máxymianowi / Ktory
zarázem postawšy Riktiowára okrutności swey pomocníká / onych
do siebie zwiázanych przywiesdz kazat. Ten przedtym w Karániu
y okrutnem dreczeniu Chřešćian dobre bedac wyćwiczony / w
Swezyonow onych y bogiem oburwie latáacych nálazt / y zará-
zem okowy ná nie wlozýwšy / do Máximiana zwiázane przypros-
wádzit. A oni krom žádnéy boláźni / gdy im o rodzánu swym y
wierze kazano powiedziec / śmiele y okrom wśelákiey okoliczno-
ści odpowiedzieli / ižesny Rzymiánie z niepośledniey řámiliey w
rodzeni / á tusny do řránciey dla miłości P. Chrystusowey przyšli /
ktory z O X C E M y z Duchem Swietym ieden iest B O G /
y temu iako wierni stúdy z chęci y naboźnie slúžymy / žyczac tego
sobie po ki duře w tych czlonkách nášych sřláie / w iego chwale y
slúžbie przemiesřtíwáć.

To wślyřawšy gniewem poruřony Máxymian: Przez bogow
(powiádam) moc / iesli w tym gtupřtwie trwáć bedřecie / wielki-
mi was mełami pomordowawšy / sřodze záğubie. A iesli bogom
poslušni bedřecie ofiárowáć / wielkimi was máietnośćiami ob-
dárzýwšy / znácznemi ozdobie godnośćiami. Ná co swieci ma-
czennicy powiedzieli: Grořb twych nie sie nie strachamy / Ktorem
žyc / iest Pan Chrystus: á umřzec / zyst: á máietności y godności
ktore obiecúeř / myřny dawno dla Pána Chrystusa wzgárdžili / y
dla tego sie weselimy / řesny wzgárdžili.

Tedy Máxymian zápalíwšy sie / pobat ie Riktiowarowi / pos-
przyřegáiec go / aby ich sřodze zmeczýwšy / řekáda smierćia zá-
gubil.

Światech.

gubil. Zaráz okrutny srogiego Tyránna pomocnik / swiate meze
próbami rościagnawosy / kazal tymi bić. A oni niebieskie rzeczy
rozmyślając / Pána Chrystusa o pomoc wzywáli. Co słysząc Ri
ktowár / że sie Chrystusowi modlili / o ktorych rozumiał / że dla cie
żkiego bolu mieli narzekać / bázro sie rozgniewał / y rozkazał im
trzaści y pálcow za páznogcie zabić / a z grzbiecá ciała ich pásy
drzeć. Czynia dość rozkazaniu spiesno kátowie / za pálce zabić
iac ostre spílki / a Meczennicy w srogich mekách z nádzieie wese
lac sie / w wóistku będąc cierpliwemi / modlili sie Pánu / aby ich od
człowieká złośliwego y zdrańnego wybawić raczył.

Niezámieszał prośbie ich Pan Bog / wysłoczyły trzaści z pál
cow táka moc / że niektorych z onych sług pobity / a drugich po
rąnity. A Riktowár dla zapálczywości páleć / zarázem infa
mek wymyślił. Wysłali kámiennie do sły Meczenników przy
wiązano / aby do rzeki Axoni wrzuceni / lodem y zimnem dreczeni
byli. A meczennicy weseli y czerstwi za Boska pomocą obronie
ni w wodzie utonąć nie mogli / ale iáko lennemi cieplicami ochla
dzeni / za odieciem Bosza mocą kámienni / ná brzeg z druga strona
rzeki / zdrowo wypłyneli.

Ten cud obaczywosy Riktowár / ob czárta zapalony / kazal ich
związać / a związanych w rostopiony otow włożyć. Ale meczen
nikom niezwyćieżona Chrystusowa prawica obronionym / y po
mocy Boskiej wzywającym / nic nie spódziło / ale otowu proplá w
oko Sedzkiego wstoczył / a wielka bolesćia zdierego oslepil. Te
dy nedznik on z zapálczywości / smóte / smalec / y olej rostopić / a
meczenniki w to wrzucić rozkazał. Na ktore rozkazanie zará
zem to uczyniono : wśakos bázro rychley posługa Anielska od o
gnia wybawieni / a iáko złoto przez ogień oczyszczeni / nowa iá
kás swiátością zbalí sie iásnieć.

Potym niepobożny Riktowár / gdy wśytkie swoje wśitowania woné
wecz

Wzjęstwo

wiecz sie obracac obaczył / z wielkiego szaleństwa w ogień wstąpił / za sprawiedliwym zaście sadem Bożym / aby iak o wielu chześcian / do niebieskiego królestwa spieszacych sie ogniem z męczonych zabijał / sam też od ognia za duszony / do płomieni nie zagaszonych wiecznego ognia był podan. Co obaczywszy zwycięzcy Męczennicy / goracemi modlitwami Pana Boga prosili / aby ich z boiowania tego wyrwawszy / miłosciwie do siebie perotać raczył. A uslyszal ich prosby Pan Jezus / bo zarazem Maximian Cesarz skorosie o Kiktorowarowej smierci dowiedzial / swiete męczenniki pod miecz na smierc skazal / Dnia 25. miesiaca Wrzesnia.

Ciała ich psom y psakom dla pożarcia zostawione / ale za strasza Pana Chrystusowa nie naruszone: od niejakiego pobożnego starca y siostry iego także starey / we własnym ich domu sa pochowane / kedy Duchowienstwo y lud wierny z chęci nabożenswa zgromadzac sie y ich swiatobliwosc z wielkim weselem obchodzic poczeli / na cześć y chwale Panu Bogu wszechmogacemu / który jest sława swoich Swietych.



Męczeństwo SS. Claudiusza, Nikostrata, Symphoriana, Castoriusa, y Simplicego, także SS. czterech Koronowanych braciey Seucra, Seueriana, Carpophora, y Victorzyna z Adonowego Męczeństwa pisania, zyli około Roku 306.



A panowania Diokleciana y Maximiana w Rzymie / Claudius / Nikostrat / Symphorian / Castor / y Simplicy w rzemieśle Mularstwie y rzezania w kamieniu bardzo znaczni / wielka y Cesarza Diokleciana łaska miesli /

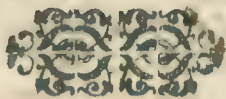
Świetych.

li / a gdy dnia iednego pilno robiac okolo kwadratu marmurowe-
go / nauke swoje znakiem Krzyża Świetego ozdobili / y skute rze-
mieśta swego bázro mistrzynie skonczyli. Simplicius ktory ieszcze
ciemnościami bledow pogánstkich ogarniony był / do czterech do-
nych towarzyszw obrociwszy sie / rzeki : Przez Boga stoneá was
poprzyśiegam / coby to był za Bog / dla ktorego imienia y slawy /
tak pilna wyprawienie skute / abyście mi powiedzieli? Ktore-
mu Symphoryan odpowiedział : Jesli chcesz wierzyć / prawdziwe-
go Boga znaiomości cie nauczymy : a nie tylko nauke ta bedziesz
umiał / ale y żywota wiecznego dostapiś. A tak y ten prawdziwey
wiary nauczony sie / pospotaż nimi do Pána Chrystusa przystał /
a od błogosławionego Cyrilla ochrzczony / na boiowanie dla Pá-
na Chrystusa meżnie sie gotował.

W krótkim czasie / gdy sie ich pobożność znaczney okazała /
oskarżeni / że Chrześcíanstkey wierze bedac podani / bogá Aescu-
lapiusa iáko był Cesarz rozkazał / z marmuru Porphyretskiego y
Prokonenskiego zrobic niechcieli : dla tego od Lampadiusa Woya-
skiego za rozkazaniem Dioklecjana Cesarza do więzienia pod straż sa-
dani. A gdy wielá groźb y łagodnymi namowami od wyznania P.
Chrystusowego niemogli być odwiedzieni / srodze żeláznemi powro-
zmi zbić / znaczne swoiey wiary wyznanie / dżiwna potwierdzili sta-
łość / Do czego Pan Chrystus slugom swoim dopomagał / a
Lampadiusa od czartá staranego śmierć nagła vmorzyłá. Co-
gdy uslyszal Dyoklecian / kazał nieiákiemu Niceriusowi rádnemu
Pánu / aby Meczenniki w miechách ołownych żywo zámknawszy /
w morze wrzucił / ale po czterdziestu y dwu dni / Nikodym nieiáki
znaczny Chrześcíanin / miechy z ciálami meczennikow podniósł / y
one z wesciwością w domu swoim pochował. Tegóż też dnia
wsátkę we dwie lecie po tych meczenstwie / Seuerus / Seuerianus /
Cárpophorus / y Viktorzyn / gdy do spłosnych oskar byli przymu-
śani / stale z swoiey wiary y nabożenstwa / nieżbożnych rozkazania
wzgárdzili. W czym zaráżem Dioklecianowi Cesarzowi dano
znać / ktory meczenniki przed Aesculapiego Batwánem ołownemi
kulami

Wczekstwo Swietych.

Kulami aż ducha swego Pánu Bogu oddali bić kazat / y ták zbite /
á chwalebna śmiercią w błogosławione / pśomną wlicy porzucić
kazat : támgdy przez pięć dni ciała ich święte leżały / od Chrze-
ścian wzięte / trzy mile od miasta Rzymskiego przy drodze Lani-
naria na piasku podle ciał przereczonych męczenników pochowa-
ne są. A gdy się o ich imionach dowiedzieć niemożono / posłano
wót Błogosławiony Melchiades Biskup / aby roczną pamiątką
ich / Czterech Koronowanych dzień / pod imionami świętych pa-
ci męczenników była obchodzona. Wszakże po wielu lat / nie takie-
mu meżowi sława światobliwości znacznemu / imiona ich są obia-
wione. A tak święto iako było postanowione / w inszych męcze-
nikach święcie sławne zostało / y miejsce Czterech Koronowanych
imieniem chwalebne / dnia 8. Miesiąca Listopada obchodzą / na-
czekać Pánu Bogu wszechmogacemu w Trocy jedynemu.



CATALOG

